



# Rotmistrz Witold Pilecki

WALKA KU WOLNOŚCI

# Dzieciństwo

## O

- *Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. Rodzina Pileckich pochodzi z okolic Nowogródzczyzny.*
- *W wyniku represji za udział w Powstaniu Styczniowym, część majątku uległa konfiskacie, a młodzi Pileccy zmuszeni do szukania pracy na stanowiskach rządowych rosyjskiego imperium.*
- *Witold miał czwórkę rodzeństwa: Marię, Józefa, Wandę i Jerzego. Niski poziom nauczania w miejscowych szkołach i rusycyzmy w mowie małych Pileckich wpłynęły na decyzję rodziców o konieczności wyjazdu młodzieży z Ołońca.*
- *Ze względów materialnych, Julian Pilecki nadal pracował w Zarządzie Lasów Państwowych w Ołońcu, na stanowisku starszego rewizora, natomiast Ludwika Pilecka wraz z dziećmi w 1910 r. zamieszkała w Wilnie.*
- *Witold rozpoczął naukę w szkole handlowej. Po rozpoczęciu nauki związał się też z nielegalnie działającym skautingiem.*



# Wybuch wojny



Wybuch wojny w 1914 r. zaskoczył rodzinę Pileckich na wakacjach w Druskiennikach. Nie mogąc wrócić do zagrożonego niemiecką okupacją Wilna, ani do dalekiego Ołońca, gdzie pracował ojciec, Ludwika Pilecka w sierpniu tegoż roku pojechała do swej matki mieszkającej w Hawryłkowie na Mohylowszczyźnie i tam posłała dzieci do szkół w Orle. W tym małym kresowym miasteczku Witold założył pierwszy zastęp harcerski i zaczął też współorganizować kółka samokształceniowe.

Rok 1918 przyniósł kolejną zmianę w życiu Pileckich. Powstające po rewolucji w Rosji tzw. Komitety Fornalskie i Komitety Robotniczo-Chłopskie, podburzane przez nasłanych agitatorów, zaczęły rozgrabiać majątki ziemskie i likwidować złapanych właścicieli. Ludwika Pilecka, ostrzeżona przez okoliczną życzliwą ludność wiejską, wyjechała z rodziną do Wilna, pozostając tam praktycznie bez środków do życia, gdyż nie miała kontaktu z mężem pracującym w Ołońcu. Zaistniała sytuacja zmusiła ją do wyjazdu z miasta i zamieszkania w majątku Sukurcze zrujnowanym przez nieuczciwych dzierżawców i niemiecką grabież.

---

# JESIEŃ 1918R.

Jesienią 1918 r. Witold Pilecki powrócił do Wilna, by kontynuować przerwana naukę tym razem w gimnazjum im. Joachima Lelewela. Na wieść o wycofywaniu się Niemców z miasta i zbliżaniu się wojsk bolszewickich, ochotnicy pod komendą gen. Władysława Wejtki, przystąpili do organizowania oddziałów samoobrony. W skład tych oddziałów weszła grupa starszych harcerzy, w której był Witold. Na przełomie 1918 i 1919 r. oddziały gen. W. Wejtki przejęły władzę w mieście. Nadciągające wojska bolszewickie były jednak o wiele silniejsze i zmusiły obrońców do opuszczenia miasta. 5 stycznia 1919 r. Witold Pilecki wraz z obrońcami Wilna, klucząc między niemieckimi pozycjami przedostali się przez Białystok do Łap, gdzie spotkali zorganizowany oddział Wojska Polskiego dowodzony przez braci Władysława i Jerzego Dąmbrowskich. W tym oddziale ułanów dowodzonym przez słynnego Jerzego Dąmbrowskiego „Łupaszkę” Witold walczył do jesieni 1919 r., a po ustabilizowaniu się frontu został zdemobilizowany i wrócił do nauki w wileńskim gimnazjum. Na wieść o polsko-bolszewickiej wojnie w lipcu 1920 r. ponownie wstąpił w szeregi wojska polskiego. W sierpniu 1920 r. pod komendą rtm. Jerzego Dąmbrowskiego walczył na przedmieściu Warszawy, później został skierowany do oddziałów gen. Lucjana Żeligowskiego.





# STUDIA

W 1922 r. Witold Pilecki rozpoczął studia na Uniwersytecie im. Stefana Batorego jako nadzwyczajny słuchacz Wydziału Sztuk Pięknych. Brak środków utrzymania, ciężka choroba ojca Juliana, zadłużenie majątku Sukurcze zmusiły Witolda do rezygnacji z ambitnych planów studiowania i podjęcia pracy zarobkowej. We wrześniu 1926 r. został właścicielem majątku, zaczął więc go modernizować i rozwijać aby był przykładem dla okolicznych właścicieli ziemskich i osadników wojskowych.

# Małżeństwo



W 1929 R. WITOLD PILECKI  
POZNAŁ MARIĘ OSTROWSKĄ,  
MŁODĄ NAUCZYCIELKĘ  
MIEJSCOWEJ SZKOŁY,  
POCHODZĄCĄ Z OSTROWI  
MAZOWIECKIEJ. 7 KWIETNIA  
1931R. W KOŚCIELE POD  
WEZWANIEM  
WNIEBOWZIĘCIA  
NAJŚWIĘTRZEJ MARYJI  
PANNY W OSTROWIE  
MAZOWIECKIM MARIA I  
WITOLD ZAWARLI ZWIĄZEK  
MAŁŻEŃSKI I ZAMIESZKALI W  
SUKURCZACH, GDZIE UODZIŁ  
SIĘ IM SYN, A NASTĘPNIE  
CÓRKA.



- założenie rodziny, szeroka praca społeczna nie przesłoniły Witoldowi zauroczenia wojskiem. Jeszcze w 1925 r. odbył praktykę w 26 pułku Ułanów Wielkopolskich. W 1926 r. otrzymał promocję do stopnia podporucznika rezerwy ze starszeństwem z 1923 r. W późniejszych latach prawie corocznie uczestniczył w ćwiczeniach rezerwy w 26 pułku ułanów, a od 1931 r.- w Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu. W 1932 r. w lidzkim powiecie utworzył z okolicznych osadników wojskowych Konne Przysposobienie Wojskowe „Krakus”. Został mianowany dowódcą Lidzkiego I Szwadronu PW. W 1937 r. KPW pow. lidzkiego zostało podporządkowane 19 Dywizji Piechoty. W 1938 r. Witold Pilecki otrzymał za swoją pracę społeczną i zaangażowanie społeczne Srebrny Krzyż Zasługi.

# 1939-1945

- W końcu sierpnia 1939 r. 19 Dywizja Piechoty pod dowództwem gen. bryg. Józefa Kwaciszewskiego z włączonym doń szwadronem Witolda, została skierowana w okolice Piotrkowa Trybunalskiego
- W nocy 5/6 września niemiecki XVI Korpus pancerny rozbił polską dywizję, więc rozproszeni żołnierze, wśród których był także Pilecki, po przejściu Wisły włączyli się w szeregi odtwarzanej 41 Dywizji Piechoty Rezerwy. 22 września dywizja została rozbita, żołnierze zaś otrzymali rozkaz złożenia broni. Żołnierze w większości nie skapitulowali. Część z nich uciekła na Węgry i podjęła dalszą walkę u boku sojuszniczej Francji. Inni, wśród których był Witold Pilecki, wrócili do kraju, by prowadzić podziemną walkę z okupantem.
- Natomiast najbliższa rodzina Witolda mieszkająca w Sukurczach, po 17 września znalazła się pod okupacją sowiecką. By uniknąć losu polskich rodzin aresztowanych i wywożonych na Syberię przez NKWD, Maria Pilecka wraz z dziećmi ukrywała się wśród miejscowej ludności, poszukując możliwości przedostania się na teren Generalnego Gubernatorstwa. Dopiero w kwietniu 1940 r. udało się jej przekroczyć granicę sowiecko-niemiecką i dotrzeć do rodziców w Ostrowi Mazowieckiej. Dopiero tutaj dowiedziała się że jej mąż żyje i mieszka w Warszawie.
- Witold Pilecki działając aktywnie w konspiracji, od 1940 r. pracował jako agent hurtowni kosmetycznej „Raczyński i Ska”, co pozwalało mu na w miarę swobodne poruszanie się po Warszawie. Pomimo tylu różnorodnych zajęć zawsze starał się znaleźć czas dla swoich najbliższych. Z żoną kontaktował się stosunkowo często, z dziećmi o wiele rzadziej; wspólnie udało się im spędzić zaledwie kilka dni.





- Witold Pilecki i żołnierze mjr. Jana Włodarkiewicza po dotarciu do okupowanej stolicy utworzyli organizację wojskową – Tajną Armię Polską przyjmując 9 listopada 1939 r. za początek jej działalności. Witold Pilecki z wielkim zaangażowaniem włączył się w pracę TAP: pełnił rolę inspektora organizacyjnego, szefa Sztabu Głównego, szefa zaopatrzenia, szefa oddziału organizacyjno-mobilizacyjnego, szefa zaopatrzenia i służb specjalnych. W początkowym okresie TAP działała samodzielnie, równolegle do innych działających organizacji podziemnych. Po upadku Francji, gdy polskie władze wojskowe na emigracji poprzez swoich emisariuszy zachęcały i wzywały podziemne organizacje wojskowe do scalania, dowództwo TAP podjęło współpracę ze Związkiem Walki Zbrojnej, a w 1941 r. całkowicie się jej podporządkowało.

---

# ORGANIZACJA NIEMIECKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH NA ZIEMIACH POLSKI W 1940R.

- Aresztowania wśród żołnierzy Tajnej Armii Polskiej, osadzanie coraz większej liczby skazańców w obozie koncentracyjnym Auschwitz i rozszerzająca się jego zła sława w miarę zwiększania jego funkcji eksterminacyjnych - wpłynęły na decyzję Witolda Pileckiego, by tam dobrowolnie się udać. Zamiar ten zrealizował 19 września 1940 r. podczas łapanki na Żoliborzu, skąd pod nazwiskiem Tomasza Serafińskiego dostał się do Auschwitz jako więzień nr 4859. Jesienią 1941 r. otrzymał awans na porucznika, który potwierdził fakt, że Pilecki poszedł do obozu ochotniczo, żeby tam zorganizować konspirację wojskową i zdobyć wiarygodne dane o zbrodniach popełnianych przez Niemców. Po przekroczeniu bramy z napisem „Arbeit macht frei”, niezależnie od przygotowania i wyobrażeń, każdy przybyły przeżywał szok. Tak samo zareagował Witold Pilecki. W czasie pobytu w Auschwitz trzykrotnie poważnie zachorował, ale pod opieką dr Jana Deringa, żołnierza TAP powrócił do sił. Obozowe przeżycia nie tylko nie załamały Pileckiego psychicznie, ale jakby dodatkowo mobilizowały do walki i do działania.
-



# DZIAŁALNOŚĆ PILECKIEGO W OBOZIE.

---

Pierwszą grupą konspiracyjną, która zawiązała wśród więźniów przywiezionych z Warszawy nosiła nazwę Tajnej Organizacji Wojskowej; tworzyły ją tzw. piątki. W miarę włączania kolejnych grup organizacji zmieniono nazwę na Związek Organizacji Wojskowych. Nieco później, równoległe do konspiracyjnej działalności „Tomasza Serafińskiego” tę pracę zaczęły rozwijać inne organizacje wojskowe i polityczne z ZWZ-AK na czele. Następnym celem, jaki Pilecki postawił przed sobą było połączenie grup konspiracyjnych w Auschwitz i przygotowanie do powstania. Rozmowy prowadzone z wyższymi uwięzionymi w obozie oświęcimskim wojskowymi były trudne, gdyż Niemcy wywieźli płk Rawicza do obozu w Mauthausen, na czele organizacji postawiono płk pilota Juliana Gilewicza. Oprócz porozumienia i zjednoczenia organizacji wojskowych, Witoldowi Pileckiemu, po wielu rozmowach i przekonywaniu udało się doprowadzić do swoistego porozumienia politycznego między poszczególnymi partiami i nurtami politycznymi. Wyrazem tego porozumienia była wigilia zorganizowana w 1941 r., na której spotkali się przedstawiciele różnych ugrupowań ze Stanisławem Dubois i Janem Mosdorfem na czele. Po utworzeniu obozu Birkenau również tam zaczęto wciągać nowych ludzi w krąg konspiracji obozowej.

# *Ucieczka z Auschwitz*

- Wiosną 1943 r. rozpoczęły się aresztowania wśród najbliższych współpracowników „Tomasza Serafińskiego”. Gestapo miało coraz więcej danych o obozowej konspiracji. Władze Auschwitz zdecydowały się na przetrzucenie „starych” polskich aresztantów do obozów na teren III Rzeszy. Witold Pilecki podjął plan ucieczki z Auschwitz. Wraz z dwoma więźniami: Janem Redzejem i Edwardem Ciesielskim dokonał tego w czasie świąt wielkanocnych z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Chciał osobiście w Komendzie Głównej AK przedstawić sytuację w KL Auschwitz i uzyskać zgodę na akcję zbrojną i wyzwolenie więźniów. Po ucieczce, podczas pobytu w Wiśniczu poznał osobiście autentycznego Tomasza Serafińskiego, z którym nawiązał dożgonną przyjaźń. W czasie oczekiwania na łączność z podziemiem Witold Pilecki namalował dwa obrazy, które podarował panu Tomaszowi. Tomasz Serafiński ps. „Lisola” rzesłał meldunek o ukrywających się zbiegach komendantowi Okręgu Krakowskiego z prośbą o nawiązanie łączności ze zbrojnym podziemiem. Przedstawił też szczegółowy raport o zbrodniach popełnianych w Auschwitz oraz precyzyjny plan akcji zbrojnej w celu uwolnienia więzionych w obozie. Jednak dowództwo Okręgu Krakowskiego, obawiając się prowokacji, bardzo podejrzliwie potraktowało trójkę uciekinierów. Nie mogąc podjąć współpracy z Krakowem, Pilecki nawiązał łączność z Warszawą i 22 sierpnia 1943 r. wyjechał do stolicy licząc na zgodę KG AK i na przyspieszenie momentu przeprowadzenia akcji odbicia więźniów oświęcimskich.

# POWSTANIE WARSZAWSKIE

Chociaż Witold Pilecki ze względu na pracę w organizacji „NIE” nie powinien się włączyć czynnie do walk powstańczych, nie pozostał biernym świadkiem. Początkowo walczył jako szeregowy żołnierz w Zgrupowaniu „Chrobry II” starając się zachować anonimowość. Jednak, gdy coraz bardziej potrzebni byli oficerowie ujawnił swój stopień wojskowy. W pierwszych dniach powstania walczył w 1 kompanii „Warszawianka” w budynku Wojskowego Instytutu Geograficznego. W miarę toczonych walk powstańczych został zastępcą, a następnie dowódcą 2 kompanii I batalionu. Podczas walk nawiązał przyjaźń z kapłanem Zgrupowania „Chrobry II” ks. kpt. Antonim Czajkowskim ps. „Badur”. Spotkał też towarzysza ucieczki z Auschwitz – Edwarda Ciesielskiego ps. „Beton”. Po 63 dniach walki Powstanie Warszawskie upadło. Powstańcy musieli złożyć broń i udać się do niewoli. 5 października 1944 r. rtm. Witold Pilecki wraz z żołnierzami Zgrupowania „Chrobry II” wyruszył do Ożarowa, skąd po kilku dniach pojechali do Lamsdorf, a 19 października skierowano go do Murnau. Tam przebywał do wyzwolenia opiekując się młodymi powstańcami, za co otrzymał wdzięczne miano „Taty”. 9 lipca 1945 roku Witold Pilecki wyjechał z obozu w Murnau do II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych we Włoszech Zamieszkał w San Giorgio i dzielił czas na spisywanie wspomnień oświęcimskich i na rozmowy z wyższymi dowódcami PSZ o czekających go zadaniach i sposobach ich realizacji. W drugiej połowie października 1945 r. wyruszył do kraju razem z Marią Szelągowską, współpracownicą z okresu okupacji i Bolesławem Niewiarowskim, przyjacielem z walk powstańczych. Do Warszawy dotarł 8 grudnia 1945 r. z dokumentami wystawionymi na nazwisko Romana Jezierskiego, gdyż taką kennkartę miał w Powstaniu Warszawskim i z nią poszedł do niewoli.





# PO WOJNIE

W kraju panował chaos. W lutym 1945 r. Rząd Tymczasowy przeniósł się do Warszawy. Na terenie całego obszaru trwała akcja organizowania sił bezpieczeństwa i milicji. Ludzie zagrożeni uwięzieniem i wywozem na Syberię uciekali do lasu tworząc nowe oddziały partyzantki niepodległościowej. Po powrocie do kraju Witold Pilecki podobnie jak i cały naród był przekonany, że „polscy” komuniści są agentami wrogiego mocarstwa. Rozwiązanie „NIE” zmusiło Witolda Pileckiego do zaczynania od początku: lokalizacji w nowych warunkach i powolnego, systematycznego montowania siatki łączności. Współpracowników dobierał z byłych żołnierzy TAP i oświęcimskiej konspiracji. Przy ich pomocy zdobywał tajne i poufne informacje.



- W czerwcu 1946 r. Witold Pilecki otrzymał za pośrednictwem emisariuszki z Włoch wydany przez gen. Andersa rozkaz wyjazdu na Zachód, gdyż jest spalony i poszukiwany. Jednak ociągał się z podjęciem decyzji z dwóch powodów: tu miał rodzinę, a żona odmówiła wyjazdu z dziećmi, choć sama nalegała na jego wyjazd. Na początku 1947 r. szef sztabu II Korpusu gen. Kazimierz Wiśniowski odwołał poprzedni rozkaz i zatwierdził pracę Witolda Pileckiego w kraju. W drugiej połowie 1946 r. rozbite zostały większe oddziały partyzanckie. Aresztowania dotyczyły nie tylko ludzi podziemia, ale także członków stronnictw politycznych szczególnie Polskiego Stronnictwa Ludowego. W styczniu 1948 r. stracono przywódców Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, w marcu członków Komendy Głównej NSZ, w sierpniu płk Niepokólczyckiego i jego współpracowników. Również w przypadku Witolda Pileckiego i jego bliskich współpracowników użyto tych wypróbowanych sposobów. Do WiN wprowadzono agenta, Leszka Kuchcińskiego, byłego żołnierza TAP i poddano ją dłuższej inwigilacji. Przy jego pomocy MBP chciało rozpoznać siły i środki jakimi dysponowała grupa Pileckiego, by skutecznie skompromitować podziemie „bandycką działalnością”, przez próbę podsunięcia likwidacji filarów MBP. Ów raport miał politycznie i moralnie zniszczyć całą organizację. Prowokacja się jednak nie udała; „Roman Jezierski” przestał raport na Zachód i czekał na instrukcje z II Korpusu.

# Zatrzymanie Pileckiego

- Wobec zaistniałej sytuacji Wydział II Departamentu III MBP przystąpił do aresztowań: Witolda Pileckiego zatrzymano 8 maja 1947 r., a od 6 do 22 maja 1947 r. uwięziono 23 osoby, z których tylko 7 zostało uznanych za niewinne i zwolniono. Od 9 maja Pilecki znajdował się w X Pawilonie więzienia mokotowskiego w całkowitej izolacji. Śledztwo przeciwko niemu nadzorował płk R. Romkowski i na protokołach przesłuchań znajdują się dopiski i polecenia pisane jego ręką. Przesłuchiwany był przez: por. S. Łyszkowskiego, por. Krawczyńskiego, ppor. J. Kroszela, por. T. Słowianka, ppor. E. Chimczaka i por. S. Alaborskiego, którzy słynęli z okrucieństwa. Koszmar przesłuchiwania trwał pół roku. 4 listopada 1947 r. w obecności oficera śledczego MBP por. M. Krawczyńskiego i prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojska Polskiego mjr Rychlika, Witold Pilecki potwierdził złożone w śledztwie zeznania, składając podpis pod formułą o ich dobrowolności i bez represyjności. Tymczasem rtm. Pilecki był torturowany! Jednak podpisanie spreparowanych materiałów śledczych zamykało śledztwo i można było odpocząć od tortur i udręki przesłuchań. zaraz po uwięzieniu Pileckiego, jego oświęcimscy przyjaciele zwrócili się do innego współwięźnia – premiera Józefa Cyrankiewicza z prośbą o interwencję. Proces Witolda Pileckiego i jego towarzyszy rozpoczął się 3 marca 1948 r. w siedzibie warszawskiego Rejonowego Sądu Wojewódzkiego przy ul. Nowowiejskiej.





## *Oskarżenia*

- Oskarżał go o posiadanie broni, którą Pilecki po upadku powstania – podobnie jak większość powstańców – ukrył w skrytce i nie używał. Kolejne oskarżenie dotyczyło przygotowywania zamachów zbrojnych na prominentów reżimu, ale częściowo je utajniono, gdyż opierało się na materiale pozostałym po nieudanej prowokacji. Ostatnim zarzutem było oskarżenie o posługiwanie się fałszywymi dokumentami wystawionymi na nazwisko Romana Jezierskiego.

# Wyrok



- 15 marca 1948 r. w południe ogłoszono wyrok: W. Pilecki, M. Szlągowska i T. Płużański zostali skazani na karę śmierci, M. Sieradzki na dożywocie, a pozostali na kilkanaście lat więzienia. W uzasadnieniu wyroków śmierci sąd wojskowy podał: „dopuszcili się najcięższej zbrodni stanu i zdrady narodu, cechowało ich wyjątkowe napięcie złej woli, przejawiali nienawiść do Polski Ludowej i reform społecznych, zaprzędali się obcemu wywiadowi i wykazali szczególną gorliwość w akcji szpiegowskiej”. Można zauważyć, że to uzasadnienie potwierdza polityczny i propagandowy charakter procesu u wyroku. Prośby o ułaskawienie skierowane do prezydenta Bolesław Bieruła przez obrońcę, przez przyjaciół oświęcimskich i przez Marię, żonę Pileckiego zostały odrzucone.
- 25 maja 1948 r. o godz. 21.30 w obecności Wicyprowkuratora Naczelnej Prokuratury Wojska Polskiego mjr S. Cypryszewskiego, Naczelnika więzienia Mokotowskiego – por. Ryszarda Mońko, lekarza por. dr lek. Kazimierza Jezierskiego, duchownego – ks. kpt. Wincentego Martusiewicza rozstrzelano Witolda Pileckiego, a ciało potajemnie pogrzebano prawdopodobnie na tzw. „Łączce” dziś kwatery „Ł” cmentarza Powązkowskiego. Dopiero we wrześniu 1990 r. Sąd Najwyższy uniewinnił rotmistrza i jego towarzyszy, ukazał niesprawiedliwy charakter wydanych wyroków, uwypuklił patriotyczną postawę skazanych w tym procesie.

W lipcu 2006 r. Prezydent RP Lech Kaczyński w uznaniu zasług Witolda Pileckiego i jego oddania sprawom ojczyzny odznaczył go pośmiertnie Orderem Orła Białego.



*"Kochajcie ojczystą ziemię.  
Kochajcie swoją świętą wiarę  
i tradycję własnego narodu.  
Wyrośnijcie na ludzi honoru,  
zawsze wierni uznanym przez  
siebie wartościom."*

*Rotmistrz Witold Pilecki*



**DZIĘKUJE ZA OGLĄDANIE.  
MAM NADZIEJĘ, ŻE SIĘ  
PODOBAŁO. AGNIESZKA  
KRZYSZTOŃ.**

---